NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTOWO GOTÓWKĄ

Nr. 34. Nowy Targ, dnia 20 sierpnia 1922 r. Rok

19 20

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcji i administracji: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów niezwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacje (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały rok w Polsce 900 marek, za granicą 2000 marek. — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 30 Mk.

Zjazd Podhalan w Czarnym Dunajcu

w dniu 13. sierpnia 1922.

W niedzielę rannym pociągiem zjechali do Czarnego Dunajca inteligenci, którzy wyszli z Podhala, a dziś po całej Polsce zajmują stanowiska. Do pociągu obywatele dunajeccy wysłali kilka powozów i wózków, aby swych gości przewieść do miasteczka.

Po wysłuchaniu mszy św. zjazdowcy udali się do domu Towarzystwa Zaliczkowego, gdzie w sali Kasyna urządzono wystawę kursu hafciarskiego. Salę przepięknie przybraną wypełniła publiczność, do której przemówił prezes Związku Podhalan, dyr. Zachemski, zaznaczając, że Związek zawsze gotów popierać wszelkie poczynania kulturalne, o ile interesowani zgłoszą się wcześniej i że cieszy się z każdego kroku ku uprzemysłowieniu ziemi Podhalańskiej. Odpowiedział Ks. Pękala, kurator Związku Polek urządzających ten kurs i jego wystawę, dziękując za okazane zainteresowanie się pracą hafciarek i za słowa zachęty. Chór pod kierownictwem Ks. Pękali odśpiewał okolicznościowe pieśni, a publiczność oglądała hafty, wykonane pod kierunkiem p. instruktorki z Makowa p. Świstkównej.

Na zwiedzenie wystawy przybyła też umyślnie wycieczka dziewcząt z Nowego Targu pod dozorem p. Hlouszkowej i p. Kudasikównej, instruktorki kursu hafciarskiego w Nowym Targu.

Zjazdowcy zebrali się w sali miejscowej szkoły, ubranej zielenią i chorągiewkami przez miejscowy Komitet. Naczelnik gminy p. J. Cikowski w imieniu gminy powitał Zjazd Podhalan, który otworzył prezes Zachemski, składając wyczerpujące sprawozdanie z całorocznej działalności tak całego Związku, jak poszczególnych Ognisk po miastach i wioskach. Ze sprawozdania okazuje się, że ognisko w Waksmundzie pracowało najwydatniej.

Drugim niesłychanie zajmującym punktem Zjazdu odczyt p. Orkana o obowiązkach młodzieży podhalańskiej, która kształci się i obejmuje stanowiska w społeczeństwie Prelegent poprostu swym cudnym językiem oczarował słuchaczy i dał im chwilę rozkoszy duchowej, wpajając w umysły wskazania oryginalnie a głęboko ujęte. Była rozrzewniająca chwila, kiedy po skończeniu odczytu prezes Zachemski wręczył prelegentowi dyplom Członka honorowego Związku Podhalan.

Następne punkty programu rozwijały się po kolei; była wyczerpująca dyskusja o Jaworzynie, szkole przemysłu drzewnego w Zakopanem, o chórach i teatrach ludowych, o stosunkach oświatowych, o związku strzeleckim, o „Gazecie Podhalańskiej“. Prelegenci doskonale obznajomieni ze swym przedmiotem po dyskusji, przedstawili odpowiednie rezolucje. Przemawiali pp. Gwiżdż, Jedlicz, dyr. A. Stopka Dr. Jańczy, Dorawski, Klecek, Kipta, prof. Stopka.

Zjazd Podhalan uchwalił wysłać telegram do Naczelnika Państwa z wyrazami czci i hołdu.

Długa dyskusja toczyła się koło zmiany statutu w tym punkcie, który mówi o członkach zwyczajnych i nadzwyczajnych; Walne Zgromadzenie uchwaliło znieść nazwę członków nadzwyczajnych i odtąd każdemu inteligentowi, który dla Podhala pracuje nadać

nazwę i pełne prawa członka zwyczajnego, aby tem zachęcić duchowieństwo i nauczycielstwo do tem wydatniejszej pracy nad ludem podhalańskim. Zniemiono też pierwszy punkt Statutu: Siedzibą Stowarzyszenia jest Nowy Targ na Podhalu.

Zapadła uchwała na wniosek Dr. Jańczego, aby rozpocząć składkę na samolot „Podhalanin" — złożono 6.500 marek.

W porze obiadowej przygrywała znana na całem Podhalu orkiestra Duchów z Cichego i radowała serca uczestników wspomnieniami prastarych dziejów i obyczajów na Podhalu. I powrót mieli zjazdowcy arcymiły, gdyż przez całą drogę do Nowego Targu też orkiestra wygrywała we wozie wszystkie dawne podhalańskie melodje, między któremi nie brakło i czarnodunajeckiej i zbójnickiej i bacowskiej.

Rezolucje będą podane w następnym numerze.

Po wylosowaniu 10 członków Wydziału i przeprowadzeniu wyborów skład Rady Naczelnej na rok 1922/3 jest następujący:

Dr. Bednarski Jan, poseł Józef Bednarczyk, prof. Ludwik Czech, Czekowski Juljan, gen. Andrzej Galica, Feliks Gwiżdż, insp. Wend. Haber, Klocek St. Kipta, Zygm. Lubertowicz, Ks. Cz. Łukasik, Ks. Ferd. Machay, Michał Mroszczak Wład. Orkan, Dr. Paszkiewicz Tadeusz, Pawlica Franciszek, Różański Stanisław, Ant. Tatarówna, Tetmajer Wład., Dr. Wasiewicz Zygmunt, Wyrostek Ludwik, dyr. Zachemski Jakób, Zborowski Jul.

Do Wydziału wykonawczego wybrano:

Prezes: Zachemski, wiceprezesi: Gwiżdż i Haber, sekretarze: Ks. Łukasik i Haber, skarbnik: Mroszczak członkowie Wydziału: Dr. Wasiewicz, Ant. Tatarówna, por. Klocek, Wyrostek.

Dyrekcja Państwowego gimnazjum w Nowym Targu.

Praktyczne rady gospodarcze.

Zielona pasza.

Niżej podane i do uprawy służące rośliny pastewne w stanie zielonym posiadają wielką zawartość wody i w stanie młodym bogatą ilość proteiny i wyższy stopień strawnego białka odżywczego. Te zielone pasze posiadają w sobie dalej łatwo rozpuszczający się cukier, bardzo mało albo wcale żadnego krochmalu, dalej eteryczne ekstraktywne składniki w większej lub w mniejszej ilości.

Z roślin łąkowych są cenniejsze „Wyczyniec łąkowy, lisi ogon Alopecunis pratensis", dalej reigrasy, Biała stokłosa wyniosła łąkowa „Bromus erractis", trawa kupkowa czyli psia „Dactylis glomerata", dalej Kostrzewa łąkowa „Testuca pratensis, tymotka, Wiklina pospolita czyli szorstka, „Poa trivialis", Śmiałek darniowy „Aira caespitosa", Tomka czyli tonka wonna „Anthoxen tum odoratum", trawa miodowa czyli kłosowa wełnista „Holcus lanatus", ostrzyca czyli siemię kanaryjskie „Phalans canarien sis".

Przez zmieszanie tych traw z koniczyną i wyką zostaje pożywność podwyższona, przeciwnie zmniejsza się wartość pożywna, gdy się te trawy miesza z trawami jak „koziabroda", „jastrzębia trawa" z rdestem „niedźwiedzią łapą". „gęsią nogą", „miodunką czerwoną" i innemi ziołami w znacznej ilości, które wprawdzie nie są szkodliwe, ale małą wartość odżywczą posiadają. Polecenia godnem natomiast jest mieszanie z temi trawami powyż wymienionemi innych ziół, które zawierają dużą ilość olejów eterycznych, albo organicznych kwasów, a które bardzo korzystnie na strawność działają, a są to kmin, krwawnik. macierzanka i mięta.

Szczególną rolę przy zielonej paszy odgrywają gatunki koniczyn, a wszczególności na pierwszem miejscu czerwona koniczyna, obok niej jednoroczna koniczyna inkarnatka, koniczyna szwedzka i przelot pospolity Wundklee Trifolium vulnearia.

Wyśmienita zielona pasza jest także lucerna, lecz wymaga ten ostatni gatunek koniczyny głębszej gleby, lepszego i wapiennego gruntu i na takim się tylko dobrze udaje. Także dobrą zieloną paszą są nasze gatunki zbóż, wyki piaskowe wyki, fasole (końskie), groch polny i seradela (gatunek koniczyny).

Odnośnie do przyrządzenia zielonej paszy i dawania jej bydłu jest czas początku kwitnięcia powyższych mieszanek najstosowniejszy i najcenniejszy, tylko szwedzką koniczynę i seradelę można w czasie pełnego kwitnięcia najlepiej bydłu z pożytkiem podawać, przy innych roślinach wartość odżywcza jest wtenczas mniejsza.

Nie ulega to żadnej wątpliwości, że zwierzęta domowe przy zielonej paszy mogą się wcale dobrze odżywić, ale nie mówi się tu wcale o rentowności przez dawanie samej zielonej z innymi koniczynami lub koniczyn z trawami nie pomieszanemi.

Doświadczenie uczy, że konie przy samej zielonej paszy tylko mierną pracę wykonywać są w stanie, przy silniejszym natężeniu pracy, pocą się bardzo i łatwo i są ospałe, zielona pasza nie może być zatem posilną paszą, nawet o większej zawartości procentowej proteiny i dla koni pracujących na roli, nie jest taka pasza wystarczająca. Zielonej paszy z innymi środkami jak ziarno nie dobrze mieszać, gdyż takie ziarno w małej ilości do zielonej paszy przydawane, zostaje mało strawione i z koni kałem prawie niestrawione odchodzi.

Także dla nierogacizny (świń) można z wielkim pożytkiem zieloną paszę użyć, lecz tylko podczas zwrostu tychże, a nie w czasie opasu.

Całkiem inaczej rzecz się ma przy zwierzętach przeżuwaczach jak krowy, kozy i owce przez dawanie w wielkiej ilości paszy zielonej. Te zwierzęta domowe odznaczają się wielką wydajnością mleka, nawet woły

robocze mogą przy tej zielonej paszy obstać, jednakowoż należy znaczniejszą ilość tejże paszy tym zwierzętom podawać. Wskazanem i poleconem również jest zieloną paszę podawać bydlętom z porzniętą sieczką ze słomy. Młoda zielona pasza ma swoją wysoką wartość odżywczą. Gdy chęć do jedzenia jest małą i strawność wskutek lichej paszy jest zła, gdy extrementa z tych zwierząt twarde odchodzą. skóra na tych zwierzętach jest zatem twarda, a nie elastyczna, gdy włos niema połysku, wtenczas zielona pasza działa skuteczniej, niż wszystkie inne możliwe lekarstwa. Lekkie czyszczenie, które następuje po dawaniu zielonej paszy, przyczynia się do wyczyszczenia wnętrzności i ciała zwierzęcego i tylko wystrzegać się należy zbyt raptownej zmiany w dawaniu paszy ze suchej na zieloną paszę. Jest to również niebezpiecznem, gdyż z tego zaraza błonowa może nastąpić.

(C d. n.) *Podał swój.*

Kiedy i jak należy zbierać grzyby?

Zdarzają się coraz częściej wypadki zatrucia się grzybami. Dlatego uważamy, że nie będzie od rzeczy gdy podamy kilka wskazówek do ich zbierania:

Jeden z najlepszych znawców grzybów, monachijski profesor Hans Schuegg, pisze o grzybach p. t. Nasze grzyby jadalne pomiędzy innemi co następuje:

Nie należy grzybów zbierać podczas deszczu. kilka dni raczej po deszczu jest pora odpowiednia do zbierania grzybów. Dopiero skoro deszcz wsiąknął w ziemię i przyczynił się do rozkładu koniecznego przy pożywieniu grzybów, mogą pokłady grzybów z niego korzystać. Znajdowane podczas deszczu grzyby, zwłaszcza gdy deszcz spadł po dłuższej suszy są zazwyczaj stare, których nie opłaci się zbierać. Psują się one niezwykle prędko, bo napęczniały wodą i mogą łatwo zdrowiu zaszkodzić. Po deszczu należy zbierać tylko młode grzyby, zostawiając stare, aby te przyczyniły się do rozmnożenia gatunku. Z drugiej strony nie trzeba zbierać zbyt młodych, gdyż nie uwidocznia się na nich jeszcze rodzaj należycie.

Grzyby winny być nietylko młode, ale i zdrowe a jeśli zbierający nie chcą niepotrzebnie się obciążyć popsutemi, należy zbadać stan grzyba na miejscu, dlatego zaleca się grzyby ucinać, nie wyrywać. Owady najczęściej muszki grzybne, składają jajka na końcu korzonka, skąd poczwarki wędrują po ogonku w górę, dopóki nie dotrą do kapelusza. Często więc górna część grzyba jest jeszcze możliwa do użycia, mimo to że trzonek stoczyły robaki. Jeśli się jednak wyrwie grzyb cały, to ogonek często ma wygląd zdrowego, mimo, że jest pełen robaków, może więc łatwo omylić zbierającego. U niektórych grzybów trzeba, aby rozpoznać gatunek, obejrzeć tkwiący w ziemi trzonek n. p. u niebezpiecznych trujących grzybów, mianowicie u grzybów tak łudząco podobnych do pieczarek, jeśli z tego powodu wyrywamy grzyb, należy zaraz przeciąć trzonek.

Równie ważny jak zbieranie, jest transport grzybów, i tutaj często popełnia się błędy, Zwykle używamy plecak, siatka czy torebka targowa nie nadają się zupełnie do grzybów. Grzyby o twardem mięsie ucierpią w nich mało coprawda, lecz grzyby delikatne odczują to bardzo i narażone bywają na niebezpieczeństwo rozkładu. Odpowiednie naczynie na grzyby winno być nowe, odporne, zapobiegiwać wzajemnemu zduszeniu się grzybów. Pudełka z papy, puszki botaniczne odpowiadają poniekąd tym wymaganiom, najlepszy jest jednakże koszyk, który z powodu przepuszczania powietrza pozwala na dłuższą konserwację grzybów. Oczywiście można koszyk umieścić w plecaku czy siatce.

Ostatnia wskazówka znakomitego znawcy grzybów dotyczy się konserwowania. Jeśli zaraz po przyjściu do domu nie można zużyć grzybów, to należy je poukładać osobno na deseczce, stole, lub półce z drutu. Zaleca się również choć powierzchownie oczyścić i obejrzeć je starannie po względem gatunku i zdrowotności.

Wakacyjne kursa nauczycielskie w Nowym Targu.

3. lipca b. r. rozpoczęto uroczystem nabożeństwem w kościele parafjalnym kursa wakacyjne dla nauczycieli szkół powszechnych poczem odbyła się ich inauguracja w szkole powszechnej w obecności reprezentanta Kuratorjum Okręgu szk. Krakowskiego p. naczelnika wydziału szkolnictwa powszechnego Dr. Pilickiego. Tam powitał uczestników kursów imieniem miasta p. burmistrz Dworski, imieniem towarzystw oświatowych p. mecenas Lissowski, jako przedstawiciel władz szkolnych inspektor powiatowy p. Jaśnikowski, imieniem nauczycielstwa nowotarskiego p. Mangold, imieniem prof. szkół średnich prof. K. Baran, imieniem prelegentów Dr. M. Koziołkowski.

W czasie od 3—30 lipca odbywały się wykłady na obu kursach t. j. humanistycznym i przyrodniczym Zorganizował je na miejscu p. inspektor W. Haber a wykładowcami byli profesorowie K. Baran, Dr. M. Koziołkowski, Serwin St. i Świętek A. Pracę na kursach uprzyjemniło uczestnikom miejscowe nauczycielstwo, które urządziło dwie wieczornice pełne prawdziwej serdeczności i ciepła koleżańskiego. Nie mniej przyczynił się do umilenia pobytu zamiejscowym człon-

kom kursu Komitet obywatelski specjalnie w tym celu stworzony oraz Towarzystwo Chopinowskie. które znakomitemi produkcjami swych członków uświetniło wspomniane wieczornice. Równie miłe wspomnienia wynieśli uczestnicy z całego szeregu wycieczek, urządzonych w Gorce i Tatry. Ze współudziałem p. wizytatora A. Marciachowskiego, który wizytował oba kursy, odbyła się zbiorowa wycieczka do Pienin, której dojście do skutku i zupełny sukces zawdzięczać należy niestrudzonej energji p. inspektora W. Haber. — Uczestnicy jej zaciągnęli również dług wdzięczności wobec P. T. dowództwa garnizonu, które dostarczyło bezpłatnie pewnej części potrzebnych zaprzęgów, dalej wobec p. Korabiowskiego komendanta pp. w Krościenku za gościnne przyjęcie wycieczki i umiejętne przewodnictwo turystyczne, oraz wobec tych pp. Gospodarzy, którzy w Krościenku użyczyli po obywatelsku gościny w swych domach. Wszystkim tym składają uczestnicy wycieczki serdeczne podziękowanie.

Uczestnik kursów.

Wieści z Polski i ze świata.

Wybory do Sowietów. Wybory do sowietów w Rosji mają się odbyć według decyzji moskiewskiej konferencji partyjnej w obszarach centralnych od października do grudnia, a wybory na Syberji i w obszarach północnych już w sierpniu rb.

Katastrofalny pożar wsi w powiecie Łódzkim. W majątku Mianów pow. Łódzkiego z powodu uderzenia piorunu wybuchł pożar w stodole napełnionej zbożem. Dzięki silnemu wiatrowi ogień przerzucił się na pobliskie zabudowania.

Zawezwane straże ogniowe zajęły się akcją ratunkową.

Jednakże mimo usilnej pracy, wskutek znajdujących się w pobliżu łatwopalnych materjałów zajęły się sąsiednie pola i wkrótce cała wieś stanęła w płomieniach. Szalony żywioł strawił wszystkie stodoły napełnione zbożem, oraz inny dobrobyt.

Straty wyrządzone pożarem wynoszą kilkadziesiąt miljonów marek.

Olbrzymie paskarstwo węglami w Zabrzu. W Zabrzu na Górnym Śląsku które pozostało przy Niemczech, wykryto w jednej z kopalń niemieckich paskarstwo węglami olbrzymich rozmiarów. Chodzi o sprzeniewierzenia, które się uprawia od dłuższego już czasu, a w których biorą udział liczni niemieccy urzędnicy kopalni.

Około 700 wagonów węgla przepaskarzonych zostało w ten sposób, czyli w przybliżeniu 250.000 cetnarów o wartości 10 miljonów marek niemieckich. Dziesięciu biorących udział w tej aferze zostało już osadzonych w areszcie.

Dalsze dochodzenia prowadzą 4 berlińscy urzędnicy policji kryminalnej.

Zwrot 300 polskich dzwonów. Bolszewicy musieli zwrócić Polsce 300 dzwonów z ogólnej liczby półtora tysiąca, które przeznaczyli na stopienie.

Polska dopomina się o resztę dzwonów,

Pogrzeb 28.000 ofiar tajfunu. Biuro Reutera donosi z Hongkong. Pogrzebano zwłoki 28 tysięcy osób. które padły ofiarą tajfunu koło Swatau. Wielka akcja ratunkowa jest w toku. Władze angielskie i japońskie dostarczają ofiarom tajfuuu pozostałym przy życiu, środków żywności oraz innych materjałów.

Upały w Japonji i Chinach. Z Tokio donoszą, że w Japonji i północnych Chinach panują niebywałe upały. W Pekinie i Tjensinie temperatura dochodzi do 46 stopni Celiusza.

Trzęsienie ziemi. W Grecji odczuto dnia 9 bm. silne trzęsienie ziemi. Szczególnie dało się ono odczuć na wyspie Feros. Szereg domów leży w gruzach.

Znowu głód w Rosji. Międzynarodowy komitet niesienia pomocy głodnym w Rosji komunikuje. Ostatnie sprawozdanie w sprawie stanu zbiorów na Krymie wykazuje, że ogólna sytuacja jest bardzo poważna. W r. b. obsiano zaledwie jedną piątą cześć ziemi uprawianej przed wojną. Zbiory oziminy zniszczone zostały niemal całkowicie przez szarańczę. Na terenie jednej tylko wsi zebrano i spalono 30 tonn szarańczy. Plaga szarańczy dotknęła najpierw gubernję samarską. Trudno narazie obliczyć rozmiary szkód. jakie poczyniła szarańcza.

Zakup wagonów. Rząd polski zawarł transakcje w sprawie nabycia od rządu Stanów Zjednoczonych 7500 wagonów. węglarek i platform 30 tanowych, co równa się 22500 normalnych wagonów 10-tonowych. Dzięki transakcji tej zażegnany będzie w znacznej mierze istniejący obecnie niedobór wagonowy szczególnie w związku z potrzebami kopalń przemysłu górnośląskiego. Wagony te dzięki swej znacznej pojemności zaoszczędzają czas przy ładunku, a czynności manipulacyjne z nimi dobrze są już znane naszemu kolejnictwu, które posiada od kilku lat znaczną ich ilość.

Wagony zostały nabyte na kredyt długoterminowy na bardzo dogodnych warunkach, które pozwolą na łatwą spłatę procentów i wygodną dla nas amortyzację ceny kupna.

Naśladowania godna metoda. Polska partja socjalistyczna postawiła na kandydatów do sejmu polskiego szereg najwybitniejszych fachowców tak, że każdy z nich jest jakimś specjalistą i człowiekiem wybitnej wiedzy.

Dzięki temu nieliczna grupa posłów socjalistycznych w sejmie, gra tam wybitną rolę.

Bardzoby się zdało, by i inne partje polityczne tak samo postąpiły, bo sejm nie jest szkołą, ale naj-

wyższem źródłem ustaw i praw obywatelskich, a zarazem głową pań-twa.

Niefachowców i ludzi niewyrobionych tam być nie powinno !

Strajk rolny w Poznańskiem, który wyrządził wiele ciężkich szkód, został ukończony.

Wymiana towarów z Rosją. Do Rosji obecnie są wywożone: manufaktura łódzka i białostocka, maszyny rolnicze, wyroby żelazne, galanterja, w ostatnich zaś czasach węgiel kamienny. Z Rosji importuje się materjały lesne, futra oraz szczecinę.

Cały świat tonie w długach. Cały świat tonie w długach. W dodatku długi wzajemne tak powiązały stosunki poszczególnych państw starego i nowego świata, że zaprawdę przecięcie tego węzła gordyjskiego zdaje się przech dzić ludzkie siły. Długi jednego państwa zaczepiają o wierzytelności drugiego — słowem, wzajemna zależność ekonomiczna zacieśniła tak dalece finanse poszczególnych państw, iż nie można wyobrazić sobie ani spłacania długów, ani też najmniejszych choćby w wypełnianiu zobowiązań bez poważnych wstrząśnień ekonomicznych w całym świecie.

W położeniu trudnem np. znajduje się Francja, zadłużona w Ameryce i w Anglji, a wierzycielka Niemiec i Rosji, nie może swoich należytości wydobyć ani od jednego, ani od drugiego dłużnika.

Bankierem zatem świata stała się Ameryka. Długi zaciągnięte w Ameryce przez różne państwa, wynoszą niesłychaną sumę 11 456 383 049 dolarów (około 57 281 915 295 000 mk. polskich.) Poszczególne państwa winny są Ameryce:

Austrja 26 220 723 dolarów.
Belgja 428,956.287 dolarów.
Czechy 103,106.425 dolarów.
Estonja 15·694.148 dolarów.
Francja 3 770,906.656 dolarów.
Litwa 5,479 791 dolarów.
Łotwa 5,582 296 dolarów.
Polska 148,594.423 dolarów.
Rosja 227,801.969 dolarów.
Rumunja 41,089.378 dolarów.
Anglja 4 685,862 560 dolarów.
Włochy 1 891.514 634 dolarów.

Res ta przypada na Armenję, Finlandję, Grecję, Kubę, Serbję, Węgry i Liberję.

Do zawiadywania tymi długami powołał prezydent Harding komisję 5 ciu, która ma przeprowadzić spłaty lub dokonać przemiany, względnie przedłużenie term nu spłacania.

Wulkany pracują. Wulkan Popokatepetl liczący praw e 6 tysięcy metrów wysokości, zaczyna się obecnie ruszać i zagrażać sąsiednim miastom środkowej Ameryki. Wulkan ten wyrzuca olbrzymie kamienie na kilkadziesiąt metrów w górę, zabijając ciekawych turystów. —

KRONIKA.

Nowa współdzielnia w Nowym Targu. W Nowym Targu powstaje nowa współdzielnia, oparta o udziały członków. Będzie to sklep z towarami kolonjalnemi, ubraniami płótnem i obuwiem, zespołu urzędników z Krakowa, opatrzony w doborowy i tani towar.

Prócz urzędników i nauczycielstwa mogą za członków wpisywać się członkowie wolnych zawodów, przemysłowcy i t. d. którzy złożą 5.000 Mk. udziału i poddadzą się statutowi współdzielni. Sklep ten otworzy się, w miejsce konsumu urzędników w Nowym Targu, a towary będą sprzedawane tylko udziałowcom.

Ktoby zechciał przystąpić do współdzielni, może składać udziały i zgłoszenia tymczasowo do Związku urzędników w Nowym Targu.

Sklep będzie kierowany przez fachowe siły, otwarty cały dzień, w naszym powiecie jest on koniecznie potrzebny.

Grono ludzi dobrej woli zamierza otworzyć na Podhalu warsztaty wyrobów z żelaza i stali, jak nożów nożyczek, brzytew, szyldzików stolarskich, przy pomocy sprowadzonych maszyn.

Drobny ten przemysł da się łatwo i z niezbyt wielkiemi kosztami uruchomić.

Siedzibą drobnego przemysłu ma być Nowy Targ. —

Podziękowanie. Zarząd Koła T. S. L. w Zubrzycy Dolnej na Orawie, składa Wieleb. Ks. Józefowi Watulewiczowi z Felsztyna; WPanu Chwalibogowi z Bolęcina pod Trzebinią, WPani Warnickiej z Tylicza oraz p. Prochackiemu i E Stępniowskiemu z Zubrzycy Górnej serdeczne podziękowanie za przesłane książki do tut. bibljoteki ludowej, oraz zaznacza się że Wasze patrjotyczne wysiłki do ugruntowania Naszej ukochanej Polski nie pójdą na marne, tylko doprowadzą Ją do rozkwitu potęgi światowej. My zaś z naszej strony doprowadzimy dzieło do końca pomimo żmudnej pracy oświatowej, która napotyka wielkie trudności. Za listy serdecznie dziękujemy. Książek otrzymano ogółem 40.

Za Zarząd Koła T. S. L.
Sekretarz:
Jan Macek, nauczyciel

Dyrektorem gimnazjum nowotarskiego został p. J. Zachemski, dotychczasowy kierownik tegoż gimnazjum. Ta nominacja została na całem Podhalu przyjęta z dużą sympatją. Pan J. Zachemski dał się bowiem już u nas poznać jako przyjaciel młodzieży, pedagog z powołania i jako dobry człowiek.

Ks. Ferdynand Machay odznaczony niedawno or-

derem pomnożyciela ojczyzny, przystąpił do stronnictwa katolicko - ludowego

Jeszcze jedna komedja plebiscytowa rozgrywa się na Górnym Śląsku, który przypadł Niemcom. Prusacy chcą się okazać wolnomyślnymi opiekunami narodów urządzają na swoim Górnym Śląsku plebiscyt, czy ludność tam mieszkająca chce autonomji czy chce być wcieloną do Prus.

We wynik plebiscytu nikt u nas nie wątpi, bo ludność polską Prusacy z tych obszarów nielitościwie pędzą!

Czesi nie uznają praw Polski do Jaworzyny, a komisja rządowa polska mająca się zejść w tej sprawie z Czechami została wyprowadzoną w pole, bo Czesi wogóle nie mają zamiaru robić układów o Jaworzynę i dlatego komisje nawet się nie zeszły.

Zdanie p. Orkana, że Jaworzynę przefujarzymy zdaje się obecnie sprawdzać.

Turcja mobilizuje na gwałt wojska, celem obrony Konstantynopola przed najazdem greckim.

Jak pisaliśmy Grecy ciągną na Konstantynopol w sile stu tysięcy ludzi.

Odroczenie wyborów na trzy tygodnie Rząd stara się odroczyć wybory o trzy tygodnie, stronnictwa prawicy są temu przeciwne.

Jak już donosiliśmy wybory do sejmu miały się odbyć 5-ego listopada, a do senatu 12 ego listopada.

Cena biletów osobowych na polskich kolejach będzie od pierwszego września podniesioną o 60 procent.

Telegram złożony z 10 wyrazów będzie od 1-ego września kosztował 500 marek, czyli tysiąc razy więcej niż przed wojną.

Cholera w Polsce. Dotąd stwierdzono w Polsce 41 wypadków cholery, z tego 38 w Równem, dokąd zawlekli ją repatrjanci, wracający z Rosji.

Szczerą wesołość wywołały u nas zbyt domyślne wynurzenia krytyczne w jednem z pism krakowskich p. Raj. Bergela nad Sonetami tatrzańskiemi Zygmunta Lubertowicza, który autorowi góralowi z rodu, przodownikowi z zamiłowania licznych wycieczek w Tatry i Gorce, od lat wielu widoki z gór i rzeczy góralskie w licznych najpoważniejszych pismach polskich opisującemu zarzucił, że punktem wyjścia jego sonetów była „afektatywna“ lektura utworów Nowickiego, przyczem jako dowód cytuje znany autorowi od dziecka „Widok z Gorców na Tatry“, wiele razy przez niego opisywany.

Ta pewność siebie krakowskiego krytyka czyni u nas nieodparte wrażenie, że p. Bergel zna widoki górskie z Marjackiej wieży, albo z kinematografu

Napad na lokatorów. Dnia 12 sierpnia o godzinie 10 ej wieczorem napadła na mieszkanie p. Jana Rutkowskiego rodzina jego gospodarzy Bryniczków i Ciżmiorzy. Powyrzucano wazoniki z okien pobito dzieci Rutkowskiego, wreszcie dopiero koniec awanturze położyła Policja państwowa.

W czasie napadu padły strzały, a 10.000 marek jak twierdzi p. Rutkowski z szuflady mu zginęło.

Ciężko ranny w czasie tej awantury został p. Bartłomiej Podkanowicz, który był wtedy u p. Rutkowskiego.

Awantura ta będzie sprawców napadu grubo kosztowała.

P. Rutkowski Państwowej Policji w Nowym Targu za bezinteresowną pomoc i obronę przed zuchwałym napadem Ignaca Bryniczki, Ciżmiorza i innych wspólników serdecznie dziękuje.

Samobójstwo w więzieniu gminnem w Nowym Targu popełnił Teodor Gaba em. starszy magazynier kolejowy, mający pochodzić z Jordanowa, którego zaaresztowała Policja państwowa, a starostwo osadziło chwilowo w ratuszu nowotarskim.

W trzecim dniu pobytu w celi ratusza Gaba poderżnął sobie gardło i wkrótce potem zmarł.

Zachodzi przypuszczenie, że Gaba cierpiał na rozstrój nerwowy i plątał się bez celu.

Uprzemysławienie Podhala. Mamy do zanotowania nowe objawy: Kurs hafciarski, urządzony staraniem Koła Polek w Nowym Targu dwukrotnie, kurs hafciarski w Czarnym Dunajcu, urządzony staraniem Koła Polek pod kierownictwem instruktorki ze znanej chlubnie szkoły hafciarskiej w Makowie. Przygotowuje się na jesień kurs koszykarski w Odrowążu pod kierownictwem p. Łasia, skoro tylko nadejdzie obiecany transport pręcia.

W Szaflarach w jesieni będzie większy kurs kilimkarski, gdy tylko Ministerstwo przyśle wzorowy warsztat, podobny kurs przedsiębierze chór ludowy w Nowym Targu dla swych członkiń.

Nie ustawajmy w tej pracy, aż w każdej wsi będzie jakiś domowy przemysł, któryby dawał stały zarobek, bo tu z samej roli nie sposób wyżyć.

Tworzy się Spółka udziałowa celem sfinansowania tych przedsiębiorstw.

Wymijanie i wyprzedzanie na drogach publicznych. Według rozporządzenia ministerjalnego z dnia 3-go czerwca 1922 r. należy jechać prawą stroną drogi w kierunku jazdy, a przy wymijaniu pojazdów lub zwierząt pędzonych lub idących w przeciwnym kierunku należy usunąć się ze swymi pojazdami lub zwierzętami na prawo.

Również jadący winni zboczyć na prawo, gdy zostają wyprzedzeni natomiast gdy wyprzedzają dążących w tym samym kieruku, winni zboczyć na lewo. Przekroczenie tych postanowień podlega karze.

Ruch w miastach Krakowie i Tarnowie odbywać się będzie nadal na lewo do czasu przeprowadzenia koniecznych zmian technicznych celem przystosowania linji tramwajowych do ruchu po prawej stronie. —

Rocznicę cudu nad Wisłą obchodził Garnizon nowotarski bardzo uroczyście. W uroczystem nabożeństwie brały udział patrjotyczne Tawarzystwa nowotarskie z Sokołem na czele, oraz przedstawiciele władz i urzędów i tłumy publiczności.

Po uroczystem nabożeństwie odbyło wojsko po rynku defiladę.

Składki na samolot „Podhalanin". uchwalony na Zjeździe Podhalan na wniosek Dra Jańczego:

Dr. Jańczy, prof. Kowalczyk, Gwiżdż, Mroszczak Jedlicz, po 1.000 marek, Ant. Tatarówna i Majerczyk po 500 marek, Wend. Haber i Ks. Łukasik po 200 marek, St. Kipta 100 marek. Musimy sobie zdać sprawę, ile samolot kosztuje, ale kiedyśmy zaczęli nie wolno nam dzieła zaniechać, jeno agitować, przypominać i wytrwale składać tysiąc do tysięcy, aż „Podhalanin" wzbije się w powietrze na obronę Ojczyzny.

Pieniądze złożono na książeczkę Kasy oszczędności, składajcie na nią dalej!

Banknoty 10 tysięczne koloru piaskowego mniejsze od dotychczasowych tysiącmarkówek, wykonane w Polsce pojawią się niedługo w obiegu.

Opłaty od spirytusu skutkiem spadku polskiej waluty nie będą zniżone.

Sprawa granic Wschodniej Małopolski nie jest jeszcze przez mocarstwa załatwiona, chociaż pokój ryski ustanowił za granicę pomiędzy Polską a sowieckiemi republikami linję rzeki Zbrucz.

Polska nadaje obecnie wschodniej Małopolsce autonomję.

Katastrofa w kopalni w Sierszy. Wskutek wdarcia się wody do kopalni w Sierszy zginęło 49 górników. Dotąd wydobyto już 29 trupów, a 20 górników jeszcze brak. — W okolicy panuje żałoba i przerażenie.

W Krakowie spaliła się znana fabryka mydła Rożnowskiego.

Kilkanaście osób straciło zarobek. Straty wynoszą setki miljonów.

Dobry przykład! Na Górnym Śląsku przedwyborcze walki złagodzili bezpartyjni i wpływowe a poważne osoby.

Sądzimy, że uda to się i u nas na Podhalu, gdzie lud jest spokojny i poważny, a światłych osób nie brak! —

Redakcja Gazety podhalańskiej nie pożałuje trudu, by przyczynić się do złagodzenia walk partyjnych, a wszystkie światłe i poważne czynniki na Podhalu o to samo uprasza.

Szanujmy przekonania swoje i drugich, nie rzucajmy na siebie obelg i oszczerstw, pracujmy dla dobra państwa, a wtedy rewolwerowcy i bojowcy nie będą mieli u nas co robić!

Olbrzymia defraudacja w Warszawie Bank Handlowy w Warszawie został okradziony przez swych urzędników Rulskiego, Weissa i Głowinskiego na sumę 480 miljonów marek. Cała ta trójka bawiła się bardzo wesoło w gronie złotej młodzieży warszawskiej i grywała w karty w Kasynie w Sopotach.

Pomyślny stan zbiorów w Polsce. Według informacyj, otrzymanych przez „Gazetę Warszawską" od wiceprezesa Centr. Tow. Rolniczego, p. H. Wąsowicza, skutki obecnych deszczów nie są, jak dotychczas groźne dla stanu tegorocznych zbiorów. Oczywiście ulewa zahamowała sprzęty, dotychczas jednak nie notowano wypadków, aby zboże poroslo. Wielkie szkody wyrządziła natomiast wielka burza gradowa i trąba powietrzna, która przeszła szerokim pasem nad województwem lubelskiem, kieleckiem i częścią Małopolski. Naogół urodzaje tegoroczne przedstawiają się bardzo pomyślnie, z wyjątkiem małego rejonu około Warszawy, gdzie poprzednia długotrwała susza wyrządziła dość znaczne szkody. Bardzo pomyślne wiadomości nadchodzą także z kresów wschodnich, z Polesia, Wołynia i Podola. Rośliny okopowe zapowiadają się również bardzo dobrze.

Dowcip uratował życie. Pewien znany ze swych dowcipów adwokat poznański (p. Kazimierz Ż.) odwiedził onegdaj pod Gnieznem przyjaciela swego ks. prob. Kl Ponieważ wieczor był prześliczny, udał się gospodarz z swoim gościem zamiast do jadalni na wieczerzę do pokoju sypialnego, z którego otwarta na ścieżaj weranda roztaczała przepyszny widok na kojący duszę spokój parku i wschodzącego księżyca. Na tle tak romantycznego nastroju dwaj starsi przyjaciele cofnęli się myślą wstecz w one lata młodzieńcze, kiedy „to bywało"... Adept Temidy siał dowcipami, a proboszcz trząsł się poprostu od śmiechu. nagle, kiedy kaskady smiech przycichły, usłyszano jak gdyby echo konwulsyjne chichot z pod łóżka. Dwóch przyjaciół zdębiało. Po uprzytomnieniu zabrali się przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności do zbadania źródła tajemniczego odgłosu śmiechu. I wykazało sie, że pod łóżkiem leżał z rewolwerem bandyta, który na skutek dowcipów obydwu przyjaciół nie mógł, jak potem sam do tego się przyznał powstrzymać się od wybuchu smiechu. Cały epizod zakończył się tem, że gościnny proboszcz nalał skruszonemu opryszkowi szklankę wina, a potem wspólnie ze swoim przyjacielem za pomocą kopnięcia nogą wyrzucił go za drzwi. Jeszcze na podwórzu słychać było serdeczny śmiech rzezimieszka, znającego się widocznie na dobrych dowcipach, a gospodarz dziękował przy dalszej pogadance swemu przyjacielowi za uratowanie życia.

Rumianek. Herbatę z rumianku używa się przy przeziębieniach, gorączce i kurczach żołądka oraz przy silnych uderzeniach krwi do głowy. Oprócz tego ogólnie znane jest użycie woreczków, wypełnionych gorącem rumiankiem, które przyłożone na brzuch usuwają szybko kurcze żołądka.

Dziurawiec, użyty jako herbata, leczy wątrobę, Jeżeli się chce osiągnąć jeszcze lepsze skutki, można dodać odrobinę proszku aloesu. Oprócz tego leczy dziurawiec zakatarzenie piersi i płuc, bóle głowy, powstałe z powodu kataru, lub też z powodu ucisku gazów na mózg. Często zdarza się, że osłabione dzieci wydzielają mocz w łóżku podczas snu i powodują swym matkom wiele trudu i trosk. Takim dzieciom należy dawać herbatę z dziurawca, a wzmocnienie wkrótce nastąpi.

Jeżeli niema w domu dziurawca, można użyć znany krwawnik, odznaczający się skromnym białym kwiatem. Z dziurawca używa się kwiat i liście, z krwawnika tylko kwiat, rzadziej liści.

Za ten dział redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor odpowiedzialny i kierujący: Zygmunt Lubertowicz. **Drukarnia I. Sorka w Nowym Targu.**